

Naturalne macierzyństwo jest nieetyczne

26 stycznia 2012

„Ciąża i poród są tak bolesne, ryzykowne i społecznie restrykcyjne dla kobiet, że w trybie pilnym należy przekazać publiczne środki na badania nad sztuczną macicą. Dzięki temu prawa kobiet nie będą naruszane przez ciążę i dzieci i zapanuje prawdziwa równość płci” – uważa brytyjska bioetyk Anna Smajdor z University of East Anglia.

„Ciąża jest stanem, który powoduje ból i cierpienie i dotyczy tylko kobiet. Fakt, że mężczyźni nie muszą przez to przechodzić jest naturalną nierównością” – pisze dr Anna Smajdor w artykule, który niedawno ukazał się na łamach „Cambridge Quarterly of Healthcare Ethics”.

W swojej publikacji Smajdor określa ciążę jako „problem medyczny”. Przyrównuje stan błogosławiony do poważnej choroby, podobnej do odry, która może mieć fatalne skutki, ale przechodzi się przez nią zdecydowanie dłużej niż przez odrę.

Dr Smajdor uważa, że „ciąża to barbarzyństwo” i że w prawdziwie liberalnym społeczeństwie taki stan nie powinien mieć miejsca. „Każdy musi sobie zadać pytanie, czy chciałby żyć w społeczeństwie A, w którym kobiety ponoszą wszystkie koszty i groźby związane z ciążą, czy w B, w której sztuczne macice będą za nas rodzić dzieci?” – kończy swój wywód bioetyk.

Brzmi jak scenariusz filmu science-fiction? Zdaniem dr Smajdor sztuczne macice to tylko kwestia czasu, a „nasze wartości społeczne poziom wiedzy medycznej jest nie do pogodzenia z naturalną reprodukcją.”

Na podstawie: LifeSiteNews.com

Źródło: Ekologia.pl